

Sygn. akt III AUa 482/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Andrzej Stasiuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 kwietnia 2012 r. sygn. akt IV U 393/12

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 482/12**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 09.02.2012r. dokonał ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego dla ubezpieczonej J. K. na dzień 1 stycznia 1999r. W treści decyzji ustalono, że kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999r. wynosi 121.209,55 zł. Do obliczenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął łączny wymiar okresów składkowych w wysokości 15 lat, 6 miesięcy oraz 27 dni, tj. 186 miesięcy. Z kolei wymiar okresów nieskładkowych ustalony przez organ rentowy ww. decyzji wyniósł 4 lata oraz 3 lata, 8 miesięcy i 20 dni - okres sprawowania opieki nad dzieckiem (dziećmi). Łączny okres nieskładkowy przyjęty przez do obliczenia kapitału początkowego wyniósł 7 lat, 8 miesięcy, 20 dni, tj. 92 miesiące.

W dniu 3 kwietnia 2012r. ubezpieczona wniosła odwołanie od powyższej decyzji żądając zmiany zaskarżonej decyzji i zaliczenie do okresu składkowego czasu sprawowania opieki nad dziećmi w wymiarze 3 lat, 8 miesięcy i 20 dni względnie uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

Oddział w K. W treści odwołania ubezpieczona wskazała, że dokonane przez organ rentowy zaliczenie do okresu nieskładkowego sprawowania opieki nad dziećmi jest całkowicie błędne z uwagi na treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011r., sygn. akt I UZP 1/11, której sentencja brzmi „Okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego – wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999r – są od dnia 28 stycznia 1972r okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”

Organ rentowy złożył odpowiedź na odwołanie, w której wniósł o oddalenie odwołania, wskazując, że przywołana przez odwołującą się uchwała Sądu Najwyższego nie dotyczy wykładnie art. 6 i art. 7 ust 5 ustawy o z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie,

### ***Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących***

#### ***ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczona J. K. urodzona w dniu 26 października 1951r. z dniem 26 października 2011r. nabyła prawo do świadczeń emerytalnych z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego ( 60 lat).

Decyzją z dnia 9 lutego 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych działając z urzędu dokonał ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego ubezpieczonej na dzień 1 stycznia 1999r. Wysokość kapitału początkowego wyniosła 121.209,55 zł Do obliczenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął łączny wymiar okresów składkowych w wysokości 15 lat 6 miesięcy oraz 27 dni, tj. 186 miesięcy

Ubezpieczona sprawowała opiekę nad dziećmi przez okres 3 lat, 8 miesięcy i 20 dni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołanie za bezzasadne.

Sąd I instancji na wstępie zauważył, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do kwestii zaliczenia przez organ rentowy do okresów nieskładkowych 3 lat, 8 miesięcy i 20 dni sprawowania przez ubezpieczoną opieki nad dziećmi. Z takim zaliczeniem ww. okresu nie zgodziła się ubezpieczona, twierdząc, że okres ten powinien zostać uwzględniony przez organ rentowy jako okres składkowy, co w efekcie ma wpływ na wysokość ustalonego kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999r. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 174 ust 1 ustawy emerytalnej kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust 2-12. W myśl art. 174 ust. 2 ustawy przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Zgodnie z art. 7 ust. 5 ustawy emerytalnej okresami nieskładkowymi są m.in. okresy przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem:

- a) w wieku do lat 4 - w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie - bez względu na liczbę dzieci - do 6 lat,

b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, że decyzja wydana przez organ rentowy zawierała trafną kwalifikację prawną okresu 3 lat, 8 miesięcy oraz 20 dni sprawowania opieki nad dzieckiem do kategorii okresów nieskładkowych, co wprost wynika z obowiązującego stanu prawnego, tj. art. 7 ust. 5 cyt. powyżej. Sąd I instancji zauważył bowiem, że przywołana przez ubezpieczoną uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r. sygn. akt I UZP 1/11 nie odnosi się stricte do niniejszego stanu faktycznego, nie mniej jednak nie przeczy ustaleniom dokonany przez organ rentowy przy wydawaniu zaskarżonej decyzji. Z treści przywołanej uchwały wynika bowiem, że okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego – wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999r. – są od dnia 28 stycznia 1972r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy zauważył, że organ rentowy nie kwestionuje faktu, że w spornym okresie odwołująca się podlegała ubezpieczeniu społecznemu pracowników, co przywołana uchwała w pełni potwierdza. Organ rentowy zaliczył jedynie sporny okres do okresu nieskładkowego, co uczynił zgodnie z obowiązującym art. 7 ust. 5 cyt. ustawy emerytalnej. Uwadze ubezpieczonej uszło bowiem, że okres podlegania ubezpieczeniu z tytułu pozostawania w stosunku pracy obejmuje ze swej istoty zarówno okresy składkowe – okresy opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, jak i okresy nieskładkowe – min. okresy pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego chorobowego lub opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego a także okresy urlopów wychowawczych przebyte przed 1 stycznia 1999r (art 7 ust 1 pkt 1 i pkt 5 ustawy)

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że za okresy składkowe uważa się, poza okresami wymienionymi w art.6 ust. 1 ustawy emerytalnej, przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne wymienione w art.6 ust.2 ustawy. Okresy sprawowania przez ubezpieczoną opieki nad dziećmi (przebyte przed dniem 1 stycznia 1999r. okresy urlopu wychowawczego) nie są okresami, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne, nie są też wymienione art.6 ust. 1 i 2 ustawy jako okresy składkowe a zatem nie ma prawnej możliwości, aby uzyskały ten status na podstawie uchwały Sądu Najwyższego, która dotyczy wykładni innego przepisu, określającego warunki nabycia prawa do emerytury (art.29 ust. 3 ustawy).

Ubezpieczona wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzuciła błędne ustalenia w zakresie zaliczenia okresu urlopu wychowawczego i sprawowania opieki nad dzieckiem do lat 4 jako okresu nieskładkowego. Ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w tym zakresie, w jakim nie zalicza okresu sprawowania opieki nad dzieckiem do lat 4 przypadającego przed 1999 r. do okresu składkowego, mimo, iż w świetle wówczas obowiązujących przepisów okres ten by okresem ubezpieczenia pracowniczego i odprowadzania składek.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona powtórzyła argumentację, jaką podnosiła w toku postępowania przesądem I instancji. Ubezpieczona wskazała, że wprawdzie aktualnie okresy korzystania z urlopu wychowawczego przed 1 stycznia 1999 r. zaliczane są do okresów nieskładkowych (art. 7 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Jednakże art. 2 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. nr 51, poz. 396) stanowił, że obowiązkowi ubezpieczenia podlegają z zastrzeżeniem art. 4, 5, 6, 6-a, 6-b i 6-c wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym. Zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 r. o zmianach właściwości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, rent, zaopatrzeń i opieki społecznej (Dz.U. z 1960 r. nr 20, poz. 119, ze zm.), zakłady pracy opłacają z własnych środków składki na ubezpieczenie społeczne pracowników. Stosownie do art. 4 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. nr 25 z 1989 r. poz. 137 ze zm.) - ubezpieczeniu społecznemu podlegają wszyscy pracownicy, a obowiązek ubezpieczenia pracownika powstaje z dniem nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania. Przepisy te w ocenie ubezpieczonej wskazują, że pracownica korzystająca z urlopu bezpłatnego dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, a później z urlopu wychowawczego, była objęta obowiązkowym

ubezpieczeniem społecznym przez cały okres trwania stosunku pracy. Uchwała nr 158 Rady Ministrów z dnia 24 maja 1968 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (Monitor Polski nr 24, poz. 154), która początkowo unormowała kwestię tych urlopów, stanowiła w § 6, iż pracownicy korzystającej z urlopu bezpłatnego przysługują po powrocie do pracy wszelkie uprawnienia związane z zachowaniem ciągłości pracy, a okres urlopu bezpłatnego podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy albo od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień, z wyłączeniem jednak wliczenia tego okresu do okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania świadczeń emerytalnych lub rentowych. Z dniem 28 stycznia 1972 r. weszła w życie uchwała nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się (małymi dziećmi (Monitor Polski Nr 5, poz 26), która w § 6 ust 1 określiła, że pracownica korzystająca z urlopu bezpłatnego zachowuje po powrocie do pracy ciągłość pracy, tj okres pracy przed urlopem bezpłatnym podlega wliczeniu do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Istotny był ust. 2 § 6, gdyż wprowadzał nowo odmienną regulację: „Okresy urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach. Powyższa uchwała została zastąpiona przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, które w § 11 ust. 1 stanowiło, że okres pracy przed urlopem bezpłatnym wlicza się do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie, służbie lub branży albo w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Natomiast ust. 2 określił, że okresy urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Z kolei rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych, w pierwotnej wersji, precyzowało w 17 ust. 1, że okres urlopu wychowawczego traktuje się - z zastrzeżeniem ust. 2 - jak okres zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym pracownica korzystała z tego urlopu, a w 18, że okresy urlopu wychowawczego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W dniu 28 stycznia 1985 r. opublikowano tekst jednolity tego rozporządzenia, który w § 19 stanowił, że okresy urlopu wychowawczego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres równorzędny z okresem zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Z kolei zgodnie od 1 stycznia 1983 r. wg ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, która w art. 11 ust. 2 pkt 11 zaliczyła omawiany okres do okresów równorzędnych z okresami zatrudnienia. Rozporządzenie z 1981 r. zostało zastąpione przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych (Dz U nr 60, poz 277), które w 15 ust 1 przewidywało, że okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia u pracodawcy, który udzielił tego urlopu. Obowiązująca od 15 listopada 1991 r. ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw zaliczyła te okresy do okresów nieskładkowych. W wyniku nowelizacji kodeksu pracy dokonanej ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. w art. 186-186 7 k.p. unormowano problematykę urlopu wychowawczego. Regulacja kodeksowa poza nielicznymi wyjątkami jest przeniesieniem odpowiednich uregulowań zawartych dotychczas we wskazanym wyżej rozporządzeniu. Art. 186 k.p. stanowi, iż okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze. W ocenie Sądu Najwyższego, z przedstawionych wyżej przepisów wynika, że intencją prawodawcy było w okresie od 28 stycznia 1972 r. wliczanie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, a później okresów urlopów wychowawczych, nie tylko do uprawnień pracowniczych, ale również — okresów, od których uzależnione jest prawo do nabywania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Okresy takie traktowane były jak okresy zatrudnienia, natomiast od 1 stycznia 1983 r. jako okresy równorzędne z okresem zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a od 1991 r. — jako okresy nieskładkowe. Biorąc pod uwagę, że pracownica podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia podjęcia pracy aż do jej zakończenia, a także, że zaliczanie omawianych urlopów przez wskazane wyżej przepisy do okresów zatrudnienia, z chwilą ponownego podjęcia pracy po powrocie z urlopu,

jak również zaliczenie od 28 stycznia 1972 r. okresów urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat (traktowanych jak okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach) do ustalania uprawnień emerytalnych, uznać należy, iż co najmniej od 28 stycznia 1972 r. okres korzystania przez pracownicę z urlopu bezpłatnego dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, a także okres urlopu wychowawczego - należy traktować jako okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Z kolei zgodnie z art 6 ustawy emerytalnej mówi, że okresem składkowym jest okres podlegania ubezpieczeniu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Z uwagi na powyższe w ocenie ubezpieczonej zaliczenie urlopu wychowawczego, jako okresy nieskładkowe, jest bezpodstawne.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji uznał i przyjął jako własne. Sąd Odwoławczy nie podzielił natomiast zarzutów apelacji zmierzających do wykazania, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo zastosował przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach Z FUS.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, podnieść należy, iż uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r. wydana w sprawie o sygn. akt IUZP 1/11 nie ma żadnego zastosowania dla potrzeb rozpoznania niniejszej sprawy. Odnosi się ona bowiem do zupełnie odmiennego stanu faktycznego oraz do innych przepisów. Dotyczy ona wykładni przepisu art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej dokonanej w sprawie o prawo do emerytury. Zagadnienie prawne będące wówczas przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego odnosiło się do oceny zakresu pojęcia pracowniczego ubezpieczenia społecznego w kontekście nabycia prawa do emerytury określonej w art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej. Sąd Najwyższy uznał wówczas, że okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego - wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999 r. - są od dnia 28 stycznia 1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając na uwadze powyższe wywody Sądu Najwyższego ubezpieczona uznała, iż zaliczenie okresu bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy jest równoznaczne z zaliczeniem tychże okresów do okresów składkowych. Stanowisko ubezpieczonej w tym zakresie było chybione. Z treści uchwały Sądu Najwyższego, na którą powołuje się ubezpieczona w żadnym razie nie wynika, iż pojęcie "ubezpieczenie społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy" w rozumieniu art. 29 ustawy emerytalnej należy utożsamiać z pojęciem "okresu ubezpieczenia" w rozumieniu art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (czyli okresem opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe) ani z podleganiem obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w znaczeniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13

października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Sąd Najwyższy oceniając zakres pojęcia pracowniczego ubezpieczenia społecznego w kontekście nabycia prawa do emerytury określonej w art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej, stanął jedynie na stanowisku, że przepis art. 29 ust. 3 ustawy nawiązuje nie tylko do pojęcia okresów składkowych i to jedynie do tej ich postaci, jaką są okresy ubezpieczenia, ale odsyła do pojęcia "wymaganego okresu, o jakim mowa w ust. 1 pkt 1 i 2", a więc do użytego w tym przepisie "okresu składkowego i nieskładkowego". Chodzi zatem o to, aby okresy składkowe i nieskładkowe w rozmiarze określonym w ust. 1 tego artykułu wynikały z podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym lub ubezpieczeniu społecznemu (zaopatrzeniu emerytalnemu) z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy przyjął, że skoro z brzmienia obowiązujących od 1972 r. aktów prawnych normujących problematykę bezpłatnych urlopów wynikało, że okres urlopu bezpłatnego udzielanego pracownicy opiekującej się małym dzieckiem był świadczeniem przysługującym z racji pozostawania w stosunku pracy i uważany był za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, to niezależnie od późniejszej kwalifikacji tychże okresów jako nieskładkowych, tak w art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, jak i w art. 7 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, należało przyjąć, że są to okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy, o jakich mowa w art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej. Z powyższego zdaniem Sądu Odwoławczego jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy zaliczając okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego - wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999 r. do okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 nie zaprzeczył w żadnym razie nieskładkowemu charakterowi tychże okresów urlopów bezpłatnych dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi oraz urlopów wychowawczych.

Abstrahując od powyższego na zakończenie podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy zastosowanie mają wyłącznie przepisy art. 174 ust. 1 i 2 w zw. z art. 7 ust. 5 ustawy emerytalnej. Wykładnia gramatyczna tych przepisów jest jasna i nie budzi żadnych wątpliwości. Stanowią one jednoznacznie, że dla potrzeb ustalenia kapitału początkowego, przypadające przed dniem nabycia prawa do przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem: a) w wieku do lat 4 - w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie - bez względu na liczbę dzieci - do 6 lat, b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko są okresami nieskładkowymi (art. 7 pkt 5 ustawy).

Kierując się przedstawioną argumentacją, a także uwzględniając fakt, iż nie dopatrzone zostały uchybień, ani materialnych ani procesowych, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest trafne oraz odpowiada prawu, a wydanie wyroku reformatoryjnego albo kasatoryjnego byłoby bezpodstawne. Mając na względzie powyższe, uznając bezzasadność apelacji – na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji wyroku.